

Sygn. akt I ACa 333/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2023r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Paulina Kurowiak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2023r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S., M. S.

przeciwko (...) Bank (...) SA w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 14 stycznia 2022r.

sygn. akt IC 855/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 75 948,75 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset czterdzieści osiem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.5.2021 r. do dnia zapłaty, za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 96.288,58 zł albo zabezpieczeniem

roszczenia o jej zwrot;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, do dnia zapłaty.

Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

UZASADNIENIE

Powodowie D. S. i M. S. wystąpili z żądaniem ustalenia nieistnienia ich zobowiązania z tytułu umowy kredytu zawartej przez strony w dniu 21.12.2006 r. w związku z jej nieważnością i o zasądzenie łącznie na ich rzecz od strony pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 75 948,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20.5.2021 r. do dnia zapłaty w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem przez pozwanego świadczeń nienależnych w okresie od 16.8.2011 r. do 15.3.2021 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W razie nieuwzględnienia żądań głównych powodowie ewentualnie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej łącznie kwoty 30 625,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20.5.2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych wynikających z umowy w wyższej wysokości niż rzeczywiście powodowie powinni spłacić w okresie od 16.8.2011 r. do 15.3.2021 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy w Koninie:

1. ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) (...) z dnia 21.12.2006 r. zawarta przez strony jest nieważna;
2. zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 75 948,75 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset czterdzieści osiem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.5.2021 r. do dnia zapłaty;
3. zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 6 434 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że Powodowie D. S. oraz M. S. w dniu 21.12.2006 r. zawarli z (...) S.A. umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) (...) (...) udzielonego w walucie wymiennej, indeksowanego do franka szwajcarskiego na budowę domu jednorodzinnego. Pozwany udostępnił powodom równowartość kwoty 42 880 CHF, ustaloną według kursu kupna walut dla (...) zgodnie z tabelą obowiązującą u pozwanego w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4 umowy). W § 5 ust. 3 umowy przyjęto, że kredyt może być wypłacony w walucie wymiennej, ale tylko w przypadku finansowania zobowiązań za granicą i w przypadku kredytów zaciąganych na spłatę kredytu walutowego. Natomiast w przypadku powodów, czyli na sfinansowanie zobowiązań w kraju kredyt był wypłacany w walucie polskiej. Za udzielenie kredytu bank naliczył prowizję w kwocie 514,56 CHF, którą potrącił z kwoty kredytu (§ 10 ust. 1 umowy).

Wypłata kredytu nastąpiła w 3 transzach: w dniu 9.2.2007 r. kwota 514,56 CHF została pobrana tytułem prowizji, a wypłacona powodom kwota 50 053,82 zł stanowiąca równowartość 21 440 CHF, natomiast w dniu 20.7.2007 r. wypłacono powodom kwotę 46 234,76 zł, stanowiącą równowartość 20 925,44 CHF – łącznie wypłacono powodom 96 288,58 zł (zaświadczenie k. 28). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,5975 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa była ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR dla (...) oraz stałej marży banku w wysokości 1,55 punktów procentowych (§ 6 i 7 umowy).

Splata kredytu miała nastąpić do 20.12.2013 r. w miesięcznych ratach annuitetowych kapitałowo-odsetkowych, które wraz z innymi należnościami miały być pobierane z rachunku bankowego, a powodowie byli zobowiązani do

utrzymywania wystarczających środków na rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe (§ 12 ust. 4 i § 13 ust. 1, 2 i 3 umowy).

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych ustalano po przeliczeniu kwoty raty w walucie wymiennej według obowiązującego u pozwanego w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz według aktualnej tabeli kursów (§ 13 ust. 7 umowy).

Po zawarciu umowy następował stopniowy wzrost kursu waluty (...), który w chwili zawarcia umowy wynosił 2,4718 zł, a na dzień 15.3.2021 r. już 4,1694 zł. Powodowie mimo wszystko wywiązywali się ze spłaty wszystkich rat w wysokości wskazanej przez bank i spłacili równowartość 21 056,80 CHF (76 185,68 zł) tytułem spłaty kapitału i 8 337,67 CHF (25 416,86 zł) tytułem spłaty odsetek. W okresie od 16.8.2011 r. do 15.3.2021 r. powodowie spłacali kredyt w PLN i spłacili 75 948,75 zł. Spłacając regularnie kredyt powodowie spłacili zaledwie połowę kapitału i według wyliczeń pozwanego nadal są zobowiązani do spłaty kapitału w kwocie stanowiącej równowartość 21 823,20 CHF (zaświadczenie pozwanego k. 28-31).

Pismem-reklamacją z dnia 6.5.2021 r. powodowie wezwali pozwanego bank do niezwłocznej zapłaty kwoty 101 602,54 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych od nich świadczeń z uwagi na nieważność umowy o kredyt hipoteczny. W razie zanegowania skutku w postaci nieważności umowy powodowie zażądali zwrotu kwoty 31 238,49 zł tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powodowie winni zapłacić w okresie od 16.5.2011 r. do 15.3.2021 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych (k. 32-34). Pozwany bank pismem z 19.5.2021 r. odmówił uwzględnienia reklamacji.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie.

W realiach niniejszej sprawy powodowie zgłosili żądanie główne polegające na ustaleniu nieważności całej umowy kredytowej i zażądaniu zwrotu wpłaconych przez nich rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 16.8.2011 r. do 15.3.2021 r. w wykonaniu tej umowy jako nienależnych, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności tylko niektórych jej postanowień jako abuzywnych, czego konsekwencją miał być zwrot świadczeń nadpłaconych ponad te, które wynikałyby z analogicznej jak w niniejszej sprawie umowy kredytowej, lecz bez klauzul waloryzacyjnych, które uważali za nieuczciwe postanowienia umowne, naruszające ich interesy i dobre obyczaje.

Pozwany wysunął szereg zarzutów przeciwko takiemu stanowisku powodów podnosząc, że od samego początku powodom była znana treść umowy jaką zawierali, wyjaśnione zostały im mechanizmy przeliczenia rat kredytu oraz istota kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, przy czym funkcjonowanie takiej umowy w obrocie prawnym było prawnie dopuszczalne i zgodne z przepisami, a pozwany nie może odpowiadać za niekorzystną zmianę kursu waluty ponieważ jest to okoliczność od niego niezależna. Bank, aby udzielić kredytu musiał pozyskać finansowanie w walucie (...), z kolei upadek umowy i uwzględnienie powództwa nie niwelują zobowiązań banku, który nadal musiałby wykonać zobowiązania zaciągnięte w walucie (...) w celu sfinansowania kredytu powodów.

Sąd uwzględnił roszczenie główne powodów, przychyłając się do podniesionej przez nich argumentacji o uznaniu umowy z dnia 21.12.2006 r. za nieważną w całości. Wobec czego:

a. na podstawie art. 3851 § 1 k.c. Sąd stwierdził przede wszystkim abuzywność takich postanowień umownych, jak § 5 ust. 4 i 5 umowy, § 13 ust. 7 umowy, § 18 ust. 1 umowy, § 19 pkt 1 i 2 umowy, § 22 ust. 1 i 2 umowy (tzw. klauzul waloryzacyjnych),

b. a po ich wyeliminowaniu z treści tej umowy Sąd doszedł do wniosku, że umowa nie może obowiązywać w pozostałej części ponieważ w takim kształcie pozostanie sprzeczna z wolą stron umowy, celem jej zawarcia (zob. art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c.), jak i z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 3531 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.8.1997 r. Prawo bankowe), co prowadziło do uznania takiej umowy za nieważną w całości (zob. art. 58 § 1 k.c.)

c. i zwrotu na rzecz powodów świadczeń (nienależnych) jakie zapłacili pozwanemu w wykonaniu skonstruowanej w ten sposób (nieważnej) czynności prawnej na podstawie art. 410 § 2 k.c. we wskazanym przez nich okresie od 16.8.2011 r. do 15.3.2021 r.

W myśl art. 3851 § 1 k.c. o abuzywności postanowienia umowy - a co za tym idzie niemożności związania konsumenta takim postanowieniem, można mówić tylko wtedy, gdy po pierwsze, kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, po wtóre zaś, skutek takiego właśnie układu praw i obowiązków dochodzi do rażącego naruszenia jego interesów. Istotnym jest to, że przedmiotem kontroli na podstawie art. 3851 k.c. są postanowienia umowy, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z klientem czyli takie, na które ten ostatni nie miał rzeczywistego wpływu. Domniemywa się przy tym, że nieuzgodnionymi indywidualnie są postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy (art. 3851 § 3 k.c.). Przeprowadzenie kontroli jest wyłączone także wówczas, gdy postanowienie takie określa główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 11 grudnia 2019 r. wskazał, że "za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu". Tym samym Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego.

Oceniając z kolei czy wskazane wyżej postanowienia waloryzacyjne były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron należy mieć na uwadze, o czym była mowa powyżej, że ustawodawca wprowadził "domniemanie" braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte ze wzorca umowy. W niniejszej sprawie za niewątpliwe należało uznać to, że pozwany posługiwał się wzorcem umowy. Cała procedura kredytowa odbywała się w oparciu o formularze począwszy od wniosku kredytowego po zawarcie samej umowy i wypłatę środków z kredytu. W niniejszej sprawie powyższe zagadnienie nie wymaga głębszej analizy ponieważ powodowie w sposób wiarygodny wyjaśnili, że powyższe klauzule nie były negocjowane z nimi indywidualnie. W istocie powodowie chcieli uzyskać określoną kwotę PLN na budowę domu w Polsce, a pozwany zaproponował jedynie produkt w postaci kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) i narzucił powodom wzorec umowy jakim się posługiwał, który mógł doprowadzić do dwóch skrajnych rozwiązań tj. albo do jego akceptacji lub do jego odrzucenia i wycofania się z dalszej procedury zawarcia umowy. Oczywiście powodowie zdecydowali się zawrzeć umowę, ponieważ wydawała im się korzystna na dzień jej podpisania i tak ich zapewniano. Powodowie mieli mieć niskie oprocentowanie. Nie sposób przyjąć, że pozwany, pouczając powodów o ryzyku walutowym, bądź doprowadzając nawet do podpisania przez powodów przed zawarciem umowy oświadczenia dotyczącego kwestii klauzuli walutowej uzgodnił w ten sposób z powodami indywidualnie sporne postanowienia umowne. Okoliczność, że konsument znał treść danego postanowienia nie przesądza bowiem jeszcze o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za indywidualnie uzgodnione uznać można wyłącznie takie postanowienia, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Ocenić pozostawało zatem czy ww. klauzule indeksacyjne kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom, przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego, należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05). Rażące naruszenie interesów konsumenta zazwyczaj stanowi naruszenie dobrych obyczajów, nie zawsze jednak zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza te interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z

13 października 2010 r., I CSK 694/09). Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego wymaga przeprowadzenia przez sąd weryfikacji jego "przyzwoitości", polegającej na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone. Jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on, na podstawie ogólnych przepisów, w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12).

Niewątpliwie z zakwestionowanych przez powodów postanowień umownych wynika, że podstawy przeliczania kredytu (ze złotych na (...)) oraz raty kredytu (z (...) na złote polskie) miało odbywać się według Tabeli kursów walut obcych obowiązującej u pozwanego i podlegać mechanizmom, o których decydował tylko i wyłącznie bank, co wynikało jednoznacznie z treści § 1 pkt 8 umowy, a więc pozwany robił to bez żadnej kontroli w tym zakresie przez kredytobiorców, którym mógł być przedkładany co najwyżej wynik końcowy takiej „enigmatycznej” operacji. Niejednoznaczności tego mechanizmu nie przekreśla również to, że powodowie złożyli oświadczenia o wyborze waluty obcej. Jest oczywistym, że decyzja o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej należy do konsumenta, która to decyzja implikowana jest wyłącznie tym, jaki produkt w jego subiektywnym odczuciu będzie dla niego korzystniejszy. W realiach niniejszej sprawy powodowie nie byli nawet świadomi, w jaki sposób zmiana waluty wpłynie na wysokość przyszłych rat kredytowych. W obliczu powyższego z pełną stanowczością należy podkreślić, że pozostaje w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego i nie jest dopuszczalne przyznanie jednej tylko ze stron (tutaj - bankowi) możliwości zmiany warunków umowy (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22.5.1991 r., sygn. akt III CZP 15/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.5.2014 r., sygn. akt IV CSK 597/13). Nie mieści się również w granicach swobody umów umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.10.2017 r., sygn. akt VI ACa 726/16). W ocenie Sądu pozwany tak redagując wskazane wyżej postanowienia przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w swoich tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). W szczególności komentowane wyżej postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane (indeksowane) są kursem (...). Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany (...), tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Kurs sprzedaży waluty obcej zawiera bowiem marżę kupna lub sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Wskazać przy tym należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem powinno być to, aby pozwany dał kredytobiorcom swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego ich z bankiem stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego, jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów (klientów banków) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu zawierający umowę kredytu powodowie powinni mieć jasność, co do spełniania jakich świadczeń są zobowiązani, aby móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych oraz mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. Tymczasem, jak wynika z zeznań powodów, nie mieli oni takiej świadomości, bowiem nie zostały im rzetelnie przedstawione zasady działania mechanizmu indeksacji walutowej. Pracownik pozwanego banku nie uświadomił kredytobiorców, w jaki sposób ustalany będzie kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej. Uzyskali oni w tym zakresie jedynie ogólne informacje, a pracownik pozwanego nie udzielił im wyjaśnień dotyczących zastosowanego w umowie kredytu spreadu walutowego. Pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem indeksowanym do waluty (...). Zważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem

wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonalistcie (art. 355 § 2 k.c.) spoczywał obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy pochyłając się nad analogicznym zagadnieniem, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18).

W realiach niniejszej sprawy nie ulegało wątpliwości, że pozwany bank naruszył w sposób rażący interesy powodów, którzy uzyskali od pozwanego kredyt w kwocie 96 288,58 zł, spłacili w całym okresie spłaty od 15.3.2007 r. do 15.3.2021 r. 101 602,54 zł, a nadal według zaświadczenia pozwanego mieliby spłacać do 20.12.2031 r. kwotę stanowiącą równowartość 21 823,20 CHF.

Wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w 2011 r. w żaden sposób nie wpływa na dokonaną powyżej przez Sąd ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień chociażby z tego powodu, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 3852 k.c.). Zwrócić należy również uwagę, że znowelizowane przepisy nie stwarzały jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że przedmiotem ich regulacji miały być klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem - sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115).

W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że skonstruowany zapis indeksacyjny (przeliczeniowy) naruszał interesy powodów jako konsumentów, był sprzeczny z dobrymi obyczajami i tym samym uznać należało go za niedozwolone postanowienie umowne na podstawie art. 3851 § 1 k.c., czego konsekwencją było to, że powodowie nie powinni być nim związani, co dotyczyło przede wszystkim § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 i § 13 ust. 7 regulaminu, stanowiącego integralną część umowy o kredyt hipoteczny z dnia 21.12.2006 r. Klauzule abuzywne przestają przy tym wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy przyjąć, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, a umowa ta stanowi jedynie umowę kredytu, którego wysokość określona została w złotych.

Ustalić zatem należało, czy przy wyeliminowaniu powyższych postanowień z umowy mogła ona obowiązywać nadal, ponieważ zgodnie z treścią art. 3851 § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Podobną konstrukcję prawną przewiduje bardziej ogólny przepis art. 58 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu utrzymanie przedmiotowej umowy kredytowej w mocy po wyeliminowaniu z niej klauzul waloryzacyjnych okazuje się jednak niemożliwe z uwagi na zbyt bliski związek niedozwolonych klauzul umownych z charakterem zawartej umowy kredytowej i ustalonym w niej oprocentowaniem. Bez kwestionowanych zapisów umownych trudno bowiem wyobrazić sobie cel, dla którego umowa ta miałaby obowiązywać nadal, bowiem bez klauzuli waloryzacyjnej traci sens „preferencyjne” oprocentowanie takiej umowy kredytu, które immanentnie powiązane było z obcą walutą kredytu.

Na wstępie dalszych rozważań trzeba przypomnieć, że z treści zawartej umowy wynikało, że kredyt miał być spłacany w złotych (przynajmniej początkowo, gdyż po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej).

Również w polskiej walucie kredyt został uruchomiony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodom określoną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna obowiązującego w banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Zgodnie z umową strona powodowa miała spłacać kredyt w złotych według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, obowiązującego u pozwanego w dniu wpłacenia konkretnej raty. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została w złotych polskich i indeksowana do franka szwajcarskiego, a nadto wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich do września 2011 r. Umowa przewidywała zmienne oprocentowanie według stawki LIBOR, które było preferencyjne „za cenę” ryzyka kursowego. Oprócz przyjętego przez pozwanego niejednoznacznego miernika przeliczenia waluty zawartego w Tabeli kursów banku przedmiotowa umowa kredytowa w swym założeniu i przy swej konstrukcji była typem nazwanej umowy kredytowej, wyczerpującej wszelkie istotne znamiona jakie przewidywał w chwili podpisywania umowy art. 69 ust. 1 prawa bankowego. W ocenie Sądu istotę samej indeksacji kwoty przedmiotowego kredytu do waluty obcej, co najmniej do czasu nowelizacji prawa bankowego z dniem 26.8.2011 r., można było wyprowadzić chociażby z treści art. 3581 § 2 k.c. Pomimo włączenia do umowy spornej klauzuli waloryzacyjnej, która wprowadzała w istocie szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia i obciążeniem kredytobiorcy niepotrzebnym ryzykiem kursowym, to jednak umowa o tej konstrukcji znajdowała swoje potwierdzenie w ww. przepisach prawa. Różnica w porównaniu do typowej umowy kredytowej (bez indeksacji) sprowadzała się przede wszystkim w uzależnieniu oprocentowania tej umowy od istoty indeksacji. Wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej powoduje zatem oderwanie „preferencyjnego” oprocentowania umownego, które w realiach podwyższonego kursu walutowego i tak przestało odgrywać większą rolę.

W obliczu wyeliminowania z tej umowy klauzuli waloryzacyjnej jako abuzywnej pojawia się zatem wątpliwość, czy przepisy obowiązującego prawa dopuszczają możliwość uzupełnienia powstałych w ten sposób luk w treści umowy co najmniej w taki sposób, aby możliwym było zapewnienie jej dotychczasowego charakteru i woli stron umowy. Kwestia ta była przedmiotem licznych sporów doktrynalnych oraz niejednokrotnie pojawiała się w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Nie powielając w tym miejscu zgromadzonego dotąd orzecznictwa w tym zakresie można tylko przybliżyć istotę problemu na gruncie zgłoszonego żądania. Swoistego podsumowania dotychczasowego orzecznictwa (...) po wydanym przez Trybunał wyroku z dnia 3 października 2019 r. (jednym z najistotniejszych wyroków w sprawie o sygn. akt C-260/18 na gruncie sprawy bezpośrednio odnoszącej się do polskiego systemu prawnego) dokonał Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. IV CSK 309/18, który w wydanym przez siebie wyroku z dnia 29 października 2019 roku stwierdził, że usunięcie z umowy postanowienia niedozwolonego nie musi spowodować unieważnienia (nieważności) całej umowy, a *contrario* dopuścił możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego rozwiązaniem alternatywnym, przy wyborze którego sądy krajowe rozstrzygając spór w tym przedmiocie powinny uwzględniać interesy obu stron umowy, ważyć je i wydać rozstrzygnięcie w poczuciu sprawiedliwości. Odwołując się z kolei do uzasadnienia innego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. (II CSK 803/16) i orzecznictwa tam przywołanego wskazać należy, iż dopuszcza się możliwość stosownego wypełnienia luk w umowie - przez zastąpienie pominiętego nieuczciwego warunku umowy przepisem o charakterze dyspozytywnym, a nawet przy braku możliwości zastosowania wprost odpowiedniego przepisu dyspozytywnego.

Należy jednak wyjaśnić, że przy wykładni art. 3851 i nast. k.c., nie można zapominać, że regulacja ta stanowi wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci dyrektywy Radu UE nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów, stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa wspólnotowego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Źródłem trwałości umowy ustanowionej w art. 3851 § 2 k.c. należy więc upatrywać również w ww. dyrektywie 93/13/EWG. Zasadniczym celem dyrektywy jest osiągnięcie efektu, by nieuczciwe warunki umów nie były zamieszczane w umowach zawieranych z konsumentami (zob. preambułę oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy). Jeżeli natomiast takie warunki znajdują się już w

umowie konsumenckiej, nie powinny być wiążące dla konsumenta. Umowa jednak powinna dalej obowiązywać strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak zastępowanie treści umowy innymi przepisami dyspozytywnymi na zasadzie analogii ma być traktowane tylko i wyłącznie jako zabieg wyjątkowy, mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 3851 § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego ww. dyrektywy i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami do wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.5.2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r. Nr 11, poz. 132).

Z powyższego wynika zatem, że o ile w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., to jednak Sąd orzekający opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów. W ocenie Sądu nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy kredytowej, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie w istocie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałyby się przede wszystkim woli stron (zob. art. 65 § 2 k.c.), jak i właściwości (naturze) stosunku kredytowego, wynikającego z treści art. 3531 k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić np. w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji będzie przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany np. według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Taki jednak kształt kredytu odbiegałby znacznie od treści czynności prawnej, na zawarcie której zdecydowały się strony w dniu 21.12.2006 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; por. również powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). W ocenie Sądu z powyższych względów istnienie umowy kredytu udzielonego i spłacanego w złotych, w przypadku którego stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej, nie jest możliwe. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekłada się na to, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych dalsze obowiązywanie umowy nastąpiłoby z nadmierną dysproporcją interesów finansowych jednej strony kosztem drugiej. Oczywiście należy przy tym pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Z kolei przyjęcie średniego kursu NBP jako innego możliwego rozwiązania powodowałoby dodatkowe uprzywilejowanie i tak silniejszej już strony umowy tj. przedsiębiorcy, którym niewątpliwie jest pozwany bank. Bynajmniej zamiarem powodów nie byłoby przystąpienie do takiej umowy, gdyby nie miała preferencyjnego oprocentowania. Dlatego utrzymanie w mocy umowy o charakterze zamierzonym przez strony w chwili obecnej nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością z uwagi na treść art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. i uwzględnieniem powództwa głównego o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c.

Konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nigdy "nieistniejącą", tj. nieważną *ex tunc*, jest to, że świadczenia obu stron spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. W związku z tym słusznym staje się w ocenie Sądu dochodzone przez powodów roszczenia (główne) o zapłatę (por. uchwała SN z 7.5.2021 r., III CZP 6/21, LEX nr 3170921).

Świadczenie w wykonaniu takiej nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających - w tym art. 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli

czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu pozwany bank postawił do dyspozycji powodów łącznie kwotę 96 288,58 zł (okoliczność bezsporna). Z tytułu wykonania umowy powodowie zapłacili w objętym pozwem okresie od dnia 16.8.2011 r. do dnia 15.3.2021 r. kwotę 75 948,75 zł, uiszczając kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy kredytu (okoliczność bezsporna). Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest zabiegiem czysto restytucyjnym. Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje odrębne roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). W efekcie pozwany w objętym pozwem okresie od dnia 16.8.2011 r. do dnia 15.3.2021 r. został wzbogacony kosztem powodów o kwotę 75 948,75 zł tytułem wpłaconych przez powodów rat kredytu, która to umowa okazała się nieważna. Zatem roszczenie powodów zostało uwzględnione do granic tego wzbogacenia.

Za bezzasadne należało przy tym uznać podnoszone przez pozwanego zarzuty, w tym zarzut braku wzbogacenia (zob. art. 409 k.c.). Pozwany próbował forsować tezę, że nie jest wzbogacony względem powodów ponieważ pobierane od powodów raty kredytu zużywał na poczet własnej działalności. Niewątpliwie z treści art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wyjaśnić przede wszystkim należy, że pozwany stosując w umowach ze swoimi klientami klauzule abuzywne winien liczyć się z konsekwencjami prawnymi takiego (nieuczciwego) postępowania. Nie powinien zatem podlegać ochronie na podstawie komentowanego wyżej przepisu z tego powodu, że jako podmiot profesjonalny powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczeń uzyskanych nienależnie w wykonaniu nieważnej „z jego winy” umowy kredytowej. Uchodzi przy tym cały czas uwadze pozwanego to, że to nie zmiana kursu waluty obcej stanowi podstawę do uznania przedmiotowej umowy za nieważną lecz tylko i wyłącznie zastosowanie przez niego klauzul waloryzacyjnych (przeliczeniowych), które Sąd uznał za abuzywne. O ile zatem pozwany uważa, że nie jest już wzbogacony, to bynajmniej o rzekomym braku tego wzbogacenia nie decydują przyczyny, dla których Sąd uznał spełnione przez powodów świadczenia jako nienależne.

Z uwzględnieniem powyższych rozważań, wbrew zarzutom pozwanego, Sąd uwzględnił roszczenie główne w całości uznając, że wpłacona przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od 16.8.2011 r. do 15.3.2021 r. kwota 75 948,75 zł stanowi spełnione przez powodów świadczenie nienależne w wykonaniu umowy uznanej za nieważną. Uwzględnienie roszczenia głównego czyniło bezprzedmiotowym orzekanie w przedmiocie roszczenia ewentualnego. O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając je od dnia następnego po udzieleniu przez pozwanego odpowiedzi na reklamację powodów tj. od 20.5.2021 r. do dnia zapłaty.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia okazał się chybiony. Żądanie powodów nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 k.c. Świadczenie powodów było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie. W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104)). Natomiast powodowie domagali się zwrotu jedynie kwot uiszczonych w terminie ostatnich 10 lat sprzed wytoczenia powództwa tj. uiszczonych w okresie od 16.8.2011 r. do 15.3.2021 r., a pozew wnieśli 11.8.2021 r.

Apelację od wyżej wskazanego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając przedmiotowe orzeczenie całości. Pozwany podniósł szereg zarzutów w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia tj.:

a. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że przedmiotem postępowania była umowa kredytu mieszkaniowego indeksowanego co franka szwajcarskiego, w sytuacji gdy kredyt udzielony Powodom był kredytem denominowanym a nie indeksowanym do (...);

b. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że w spornej Umowie zawarta była klauzula indeksacyjna, w sytuacji gdy kredyt udzielony Powodom był kredytem denominowanym a nie indeksowanym do (...), a w konsekwencji nie zawierał klauzuli indeksacyjnej;

c. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia Umowy przyznaje tylko jednej ze stron (bankowi) możliwość zmiany warunków umowy;

d. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu w sytuacji gdy wartość waluty szwajcarskiej nie jest stała, ale podlega zmianom i wahaniom niezależnym od pozwanego, a kurs stosowany przez Bank odzwierciedlał sytuację rynkową, a tym samym musiał uwzględniać wskaźniki rynkowe niezależne od Banku;

e. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że bankowi w ramach Umowy pozostawiona została dowolność w zakresie kształtowania wysokości zobowiązań klientów, w tym Powodów;

f. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że treść postanowień Umowy została ukształtowana w sposób niejednoznaczny;

g. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że Powodom nie zostały rzetelnie przedstawione zasady działania mechanizmu indeksacji walutowej, a pozwany nie wykazał iż przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z kredytem indeksowanym do waluty (...) w sytuacji gdy kredyt udzielony Powodom był kredytem denominowanym a nie indeksowanym do (...), a w konsekwencji nie zawierał klauzuli indeksacyjnej;

h. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia spornej umowy) nie były indywidualnie uzgadnianie z Powodami;

i. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kwestionowane postanowienia umowne rażąco naruszają interesy konsumenta i są sprzeczne z dobrymi obyczajami;

j. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że Powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków kredytu, gdyż podpisana przez Powodów umowa stanowiła opracowany przez Bank wzorzec umowy, w sytuacji gdy: umowy kredytu zawierane przez pozwanego bank pozostawiały klientom, w tym Kredytobiorcom, już na etapie ich zawierania pełną swobodę w zakresie wyboru formuły wypłaty oraz spłaty kredytu, w tym także rachunku, na który nastąpić ma wypłata kredytu oraz rachunku, z którego spłacane miało być zobowiązanie; Kredytobiorcy byli uprawnieni do negocjowania kursu waluty (...),

k. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że sporna Umowa zawiera klauzule niedozwolone;

l. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że w przypadku uznania spornych postanowień Umowy za abuzywne brak jest możliwości utrzymania umowy z uwagi na zniesienie mechanizmu indeksacji, w sytuacji gdy sporna umowa, jako umowa kredytu denominowanego, nie zawierała mechanizmu indeksacji.

Ponadto pozwany zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu w sposób niezgodny ze stanem rzeczy, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych (dalej też jako: (...)) nosił cechy dowolności w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy powziął taki wniosek z pominięciem treści dokumentu

prywatnego w postaci (...) z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK (załącznik nr 6 do odpowiedzi na pozew). Gdyby Sąd Okręgowy w ramach dokonywanych ustaleń uwzględnił treść wskazanego dokumentu to zapewne ustaliłby, że:

a. kursy kupna i sprzedaży walut obcych publikowane w Tabeli ustalane były na podstawie średnich kursów notowanych na rynku międzybankowym z uwzględnieniem marży, której wysokość była przedmiotem decyzji organu pozwanego odpowiedzialnego za zarządzanie płynnością;

b. metodyka ustalania kursów walut przez pozwanego była analogiczna do tej stosowanej przez Narodowy Bank Polski;

c. kursy walut publikowane przez pozwanego w Tabeli stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów denominowanych do walut obcych, ale także do rozliczeń każdego rodzaju transakcji walutowych odbywających się z udziałem pozwanego;

a w konsekwencji doszedł do wniosku, że celem pozwanego przy zawieraniu Umowy o Kredyt Hipoteczny nigdy nie było uzyskanie nadrzędnej pozycji względem Powodów, jak również pozyskanie nieograniczonego dodatkowego wynagrodzenia z tytułu Umowy Kredytu;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych jakoby Powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków kredytu, gdyż podpisana przez Powodów umowa stanowiła opracowany przez Bank wzorzec umowy sprzecznych z treścią zgromadzonego w sprawę materiału dowodowego w postaci zeznań Powoda M. S. (uznanych przez Sąd w całości za wiarygodne) w części w jakiej wskazał on, że Powodowie nie próbowali negocjować niczego w umowie i „z tego co wie” nie można było umowy negocjować (protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2022 r. nagranie 00:18:10-00:18:55) a tym samym Powód nie wskazał na wykluczenie możliwości negocjacji a jedynie na brak aktywności Powodów w tym zakresie oraz brak swojej wiedzy co do możliwości negocjowania Umowy;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, polegającej na uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań Powoda M. S. w zakresie w jakim wskazał on, że nie został poinformowany jak wzrost kursu waluty będzie się przekładał na zobowiązania kredytowe Powodów oraz zeznań Powoda D. S. w zakresie w jakim potwierdziła tą część zeznań Powoda M. S. co skutkowało błędnym ustaleniem jakoby Pozwany nie wykazał iż przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z kredytem w sytuacji gdy:

a. Powód M. S. zeznał, że przeczytał Umowę przed jej podpisaniem (protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2022 r. nagranie 00:25:25-00:25:40);

b. w treści Umowy w § 30 ust. 1 wskazano, że Kredytobiorca oświadcza, że 1) został poinformowany o ryzyku: a) zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, b) stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej, 2) ponosi ryzyko/a, o którym/ch mowa w pkt 7”;

c. Powód zeznał, że przedstawiano mu że kurs może się wahać oraz że miał świadomość że kurs może wzrosnąć (protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2022 r. nagranie 00:33:35-00:33:50);

d. Powód był bezpośrednio zainteresowany 'wynikiem niniejszego postępowania;

a tym samym treść złożonych przez Powoda zeznań była sprzeczna ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentu (niekwestionowanego przez strony) zaś ocena wiarygodności Powoda winna być oceniona także przez pryzmat roli Powoda w postępowaniu jako osoby bezpośrednio i wprost zainteresowanej w uzyskaniu określonego rozstrzygnięcia w sprawie;

4. art. 2352 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania zawartego w odpowiedzi na pozew wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków L. C. i Z. M. w sytuacji gdy miały one istotne znaczenie

dla jej rozpoznania, bowiem dotyczyły okoliczności zawarcia umowy przez Powodów, w tym możliwości negocjowania jej postanowień oraz zakresu przekazanych Powodom przy zawieraniu umowy informacji;

5. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 2352 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania zawartego w odpowiedzi na pozew wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości, czym Sąd I Instancji uniemożliwił wszechstronne ustalenie okoliczności sprawy przy uwzględnieniu m.in. posiadanych przez biegłego sądowego wiadomości specjalnych niezbędnych dla należytego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy, z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej;

6. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd samodzielnych ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych tj. odnośnie ryzyka kursowego, pomimo że tego rodzaju ustalenia wymagają wiedzy specjalistycznej z zakresu ekonomii i wiedzy na temat zasad zachowywania kursów walut a ustalenia Sądu w tym zakresie pozostają całkowicie dowolne;

7. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2431 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń wbrew treści dokumentu - Umowy (...) K. (...) nr (...) (...) (...) z dnia 21 grudnia 2006 r. (stanowiącej załącznik nr 3 do pozwu), iż w spornej Umowie zawarta była klauzula indeksacyjna w sytuacji gdy w treści Umowy w § 2 ust. 1 jako kwotę kredytu wprost wskazano 42.880 CHF a zatem kredyt udzielony Powodom był kredytem denominowanym do waluty frank szwajcarski.

Nadto pozwany zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że Powodowie posiadali interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z Umowy Kredytu;

2. art. 3851 § 1 k.c. w zw. z art. 3 oraz art. 4 ust. 2 D. wy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w zw. z § 5 ust. 4 i 5, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19 pkt 1 i 2 oraz § 22 ust. 1 i 2 Umowy kredytu poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kwestionowane postanowienia umowne są niejednoznaczne, w sytuacji gdy kwestionowane przez Powodów postanowienia umowy kredytu zostały sformułowane jasnym, zrozumiałym językiem, a tym samym nie podlegają ocenie z punktu widzenia abuzywności; niezależnie jednak od powyższego jednoznaczność kwestionowanych postanowień winna być badana z uwzględnieniem przesłanki dobrej wiary, co jednak zostało pominięte przez Sąd,

3. art. 3851 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że postanowienia Umowy Kredytu odsyłające do tabeli kursów Banku kwalifikują się jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385' § 1 k.c., w sytuacji gdy nie kształtują praw i obowiązków Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco ich interesu, w związku z czym nie mogły zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne;

4. art. 3851 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie przejawiające się w zaniechaniu utrzymania w mocy Umowy z dnia 21 grudnia 2006 r. w przypadku stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez Powodów postanowień umownych w sytuacji gdy art. 385' § 2 k.c. wyraża zasadę trwałości umowy konsumenckiej;

5. art. 3851 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich niezastosowanie skutkujące całkowitym zaniechaniem przez Sad Okręgowy realizacji spoczywającego na nim obowiązku kontroli czy stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu jest niekorzystne dla konsumenta, co uzasadniałoby uzupełnienie luk w Umowie poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego;

6. art. 3851 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie co skutkowało błędnym uznaniem, że na skutek kontroli abuzywności Umowę z dnia 21 grudnia 2006 r. uznać należy za nieważną w całości, mimo że w przypadku ewentualnego usunięcia z treści Umowy klauzul uznanych przez Sąd za abuzywne;

a. Umowa kredytowa w dalszym ciągu posiadałaby wszystkie elementy niezbędne dla odtworzenia treści głównych zobowiązań stron, a jedyną luką dotyczyłaby sposobu wykonania zobowiązania;

b. możliwe jest utrzymanie Umowy w pozostałym zakresie w mocy poprzez zastosowanie w miejsce pominiętego postanowienia Umowy innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa;

c. możliwość wykonywania Umowy istnieje na gruncie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w obecnym brzmieniu oraz art. 358 § 2 k.c. albowiem Kredytobiorca ma możliwość spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie (...) (na mocy art. 69 ust. 3 Pr. Bank), nie tracąc przy tym uprawnienia do spłaty w walucie PLN (na mocy art. 358 k.c.), a w konsekwencji Umowa może być wykonywana poprzez spełnienie zobowiązania w walucie obcej lub w walucie PLN;

d. w przypadku przyjęcia za abuzywne postanowień dotyczących kursu wymiany walut możliwe jest, wobec regulacji art. 358 § 2 k.c., art. 783 k.p.c. w brzmieniu na dzień zawarcia Umowy Kredytu, art. 8 ustawy z 18 grudnia 1998 r. Prawo dewizowe w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia Umowy Kredytu oraz art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, zastosowanie średniego kursu NBP jako przelicznika waluty obcej;

e. art. 3851 § 2 k.c. ustanawia w sytuacji określonej w art. 3851 k.c. zasadę zachowania mocy wiążącej umowy;

7. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 3851 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujących dokonaniem wadliwej wykładni oświadczeń woli stron Umowy Kredytu ograniczającej się wyłącznie do analizy literalnego brzmienia spornych zapisów Umowy, bez dokonania oceny treści Umowy Kredytu w kontekście celu, w jakim została zawarta Umowa Kredytu, jak również z pominięciem okoliczności, w których doszło do zawarcia Umowy Kredytu, zasad współzycia społecznego oraz zgodnego zamiaru stron w chwili zawierania Umowy Kredytu, co doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności stwierdzenia nieważności Urnowym Kredytu wobec stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień Umowy w sytuacji, gdy Sąd I Instancji, bazując na przekonaniu o racjonalności stron Umowy Kredytu, winien dojść do przekonania, iż w braku ustalania w Umowie Kredytu kursu wymiany, strony uznałyby za odpowiedni kurs średni NBP, jako kurs sankcjonowany przez ustawodawcę do rozliczeń walutowych i uznany przez ustawodawcę za obiektywny, co urzeczywistniałoby cel art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 jak i stanowiłoby środek stosowny i skuteczny realizujący interesy konkurentów i konsumentów w rozumieniu art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13;

8. art. 3851 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (według stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz art 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy pominął, że Umowa Kredytu w dacie jej zawierania w pełni zaspokajała potrzeby Powodów i była dla nich najkorzystniejsza, a stosując sankcję nieważności Sąd Okręgowy naruszył zasady proporcjonalności, pewności obrotu oraz utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

9. art. 3851 § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w zw. z art. 358 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w zaniechaniu pełnego i kompleksowego poinformowania obydwójga Powodów przez Sąd I Instancji o istniejących bądź też możliwych do przewidzenia konsekwencjach unieważnienia Umowy Kredytu w tym także przysługujących Bankowi roszczeniach restytucyjnych, poprzez ograniczenie pouczenia do osoby Powoda M. S. a odnośnie Powoda D. S. poprzestanie na poinformowaniu o „różnych roszczeniach Banku względem Powodów” (protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2022 r. nagranie 00:37:50-00:38:05) bez jakiegokolwiek szczegółowego odwołania do skutków owego unieważnienia w sytuacji gdy pełne i prawidłowe pouczenie obojga Powodów doprowadziłoby Powodów do przekonania, że upadek Umowy Kredytu naraziłby ich na szczególnie dotkliwe skutki, a Sąd Okręgowy} do wniosku o konieczności uzupełnienia Umowy Kredytu o normę dyspozytywną z art. 358 § 2 k.c. tj. poprzez zastosowanie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego;

10. art. 69 ust. 3 PrBank poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej;

11. art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej ustawa o NBP), względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy wobec braku określenia w Umowach Kredytu sposobu przeliczenia waluty polskiej na walutę kredytu (co jest wynikiem przyjęcia bezskuteczności postanowień o tabeli kursowej kredytodawcy), winny znaleźć zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski, jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego w stosunku do walut obcych;

12. art. 65 § 2 k.c. w zw. z (...) k.c. poprzez ich błędne zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że wobec wyeliminowania spornych postanowień nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy kredytowej, albowiem tworzyłyby wtedy stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałyby się woli stron jak i właściwości (naturze) stosunku kredytowego;

13. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 3531 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że utrzymanie w mocy umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe co przemawia za całkowitą nieważnością umowym i uwzględnieniem roszczenia głównego o ustalenie;

14. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że Powodowie nie zwrócili Bankowi do chwili obecnej całej kwoty udostępnionego kapitału, co winno doprowadzić Sąd do przekonania o braku podstaw do uznania ich za zubożonych w jakimkolwiek zakresie;

15. art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Pozwany zużył już środki uiszczone przez Powodów;

16. art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali świadczenia na rzecz Banku;

17. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd Okręgowy powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy spełnienie świadczenia przez Powodów czyniło zadość zasadom współżycia społecznego;

18. art. 411 pkt 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd I instancji powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy Powodowie spłacając kolejne raty kapitałowo - odsetkowe świadczyli z zamiarem spłaty zadłużenia, które to świadczenia na rzecz Banku na skutek stwierdzenia nieważności Umowy kredytu trzeba uznać za należne na innej podstawie prawnej (art. 410 k.c.);

19. art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez brak uznania, że roszczenie Powodów uległo przedawnieniu podczas gdy zastosowanie winien mieć termin przedawnienia co najwyżej 3 - letni;

20. w przypadku nie podzielenia zarzutu z pkt 19- naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie roszczenia odsetkowego, w sytuacji gdy zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność umów/względnie daty podjęcia przez Powodów wiążącej decyzji w przedmiocie ewentualnego sanowania niedozwolonych klauzul i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności Umowy Kredytu (vide: uchwała Sądu Najwyższego III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021 r.).

Z uwagi na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz stosowne do wyniku sprawy rozliczenie kosztów procesu za I instancję;

2. zasądzenie solidarnie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

Ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, w tym także w celu orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty apelacji okazały się niezasadne zaś zmiana wyroku Sądu I instancji jest konsekwencją uwzględnienia zarzutu zatrzymania, który został podniesiony przez stronę pozwaną w toku postępowania odwoławczego.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz. U. 2019 poz. 1469) uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał – co do zasady - odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, nie uzupełnił ustaleń sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny zasadniczo przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Prawidłowe ustalenia faktyczne są konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów, bez naruszenia reguły wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c., stały się nadto podstawą dokonania właściwych rozważań prawnych. Rozważania Sądu Okręgowego są należycie osadzone zarówno w materiale dowodowym sprawy, jak i w przepisach prawa. W uzupełnieniu tych rozważań należy jedynie wskazać, że przedmiotowa umowa stron jest umową kredytu denominowanego do (...).

Nie zachodzi zarzucane w środku odwoławczym naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu w sposób niezgodny ze stanem rzeczy, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych nosił cechy dowolności.

Tak sformułowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest oczywiście chybiony. Przepis ten wyraża jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego tj. zasadę swobodnej oceny dowodów, stanowiąc, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Naruszenie tego przepisu może więc polegać na tym, iż sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Takiego zarzutu pozwany nie formułuje, lecz kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz ich prawną ocenę.

Analogiczne stwierdzenie należy odnieść do zarzutu naruszenia art. 233 § kpc poprzez dokonanie ustaleń faktycznych jakoby powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków kredytu, gdyż i w tym zakresie zarzut ten wprost odnosi się do ustaleń faktycznych, a nie wiarygodności zeznań powodów.

Należy przy tym wskazać, że zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04.

Tymczasem apelujący ogranicza się w środku odwoławczym do prezentacji własnej wersji stanu faktycznego co stosownie do powyższych wskazań nie może zabiegiem skutecznym.

Powodowie zeznali, że nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, a umowa została im przedstawiona przed podpisaniem.

Z kolei zarzucanie niewiarygodności zeznań powodów co do tego, że nie zostali oni poinformowani o wpływie wzrostu kursu waluty na zobowiązanie kredytowe z powołaniem się na lakoniczne zapisy umowy o możliwości wzrostu wysokości zadłużenia w przypadku wzrostu kursu waluty jest również zabiegiem nieuzasadnionym.

Tego rodzaju ogólne zapisy umowne nie dają w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego podstawy do uznania, że powodowie zostali skutecznie poinformowani o tzw. ryzyku kursowym.

Obowiązek informacyjny banku nie ogranicza się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów, jak i odebrania od kredytobiorców oświadczeń o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i akceptacji takiego stanu rzeczy, wyrażonej poprzez złożenie wniosku o udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Chodzi nie tylko o wypełnienie obowiązków informacyjnych w aspekcie formalnym, ale przede wszystkim materialnym czyli takim, który pozwoli dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, ale też przeciętnemu konsumentowi oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku (waloryzacji) dla swoich zobowiązań finansowych.

Kredytobiorca musi bowiem zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą – tak jak powodowie w niniejszej sprawie - nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Wbrew stanowisku apelującego uznanie tak lakonicznego pouczenia o możliwości wzrostu zadłużenia w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego nie oczywiście niewystarczające nie wymagało wiadomości specjalnych zatem chybiony jest zarzut naruszenia art. 278§ 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc.

Nie zachodzi także naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235[^] § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania zawartego w odpowiedzi na pozew wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości.

Podobnie zasadnie pominął Sąd Okręgowy dowód z zeznań świadków L. C. i Z. M.

W świetle prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, w szczególności przyjęcia nieważności umowy, co potwierdził Sąd II instancji – o czym będzie mowa poniżej - nieprzydatny dla sprawy dowód z opinii biegłego ds. ekonomii /bankowości na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew.

Okoliczności wskazane we wniosku o przeprowadzenie tego dowodu, w szczególności realia funkcjonowania kredytów walutowych, czy metody ustalania kursu (...) w stosunku do PLN przez pozwany bank i rynkowy charakter ustalonych przez pozwany bank kursów walut obcych, nie mają bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenie o dowolności banku przy ustalaniu kursów walut ujmowanych w tabelach pozwanego banku musi być odnoszone do postanowień umowy, a nie ogólnej działalności banku w sektorze bankowym, w

warunkach konkurencji na rynku usług bankowych, która ze swej istoty wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku. Dla oceny roszczeń powodów istotnym jest natomiast to, że sporna umowa kredytu nie precyzuje, jakie konkretnie parametry ekonomiczne i w jaki konkretnie sposób ustalane są kursy walut obcych ujmowane w tabelach banku, co oznacza, że kursy te były poza jakąkolwiek kontrolą powodów jako konsumentów. Ustalanie, czy kursy z tabel pozwanego banku nie odbiegały od kursów rynkowych, było zbędne.

Przeprowadzenie tych dowodów nie mogło podważyć oceny abuzywności przyjętego w umowie kredytowej mechanizmu ustalania kursów walut stosowanego przez pozwanego, jak i braku możliwości utrzymania umowy przez zastąpienie tego mechanizmu odniesieniem się do średniego kursu (...) ustalonego przez NBP, tym bardziej, że kwestie te stanowią element oceny prawnej która należy do Sądu. W związku z brakiem potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do dopuszczenia dowodu z zeznań ww. świadków oraz opinii biegłego w postępowaniu apelacyjnym.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy. W tej konkretnej sprawie wyrok zasądający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane. Dotyczy to choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powodów nieruchomości. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

Interes prawny jest niewątpliwie konieczną przesłanką uwzględnienia powództwa i kategorią obiektywną, wyrażając się w prawnej potrzebie uzyskania wyroku odpowiedniej treści, w sytuacji gdy doszło do naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej danego podmiotu. Przyjmuje się, że interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (wyroki SN: z 11.07.2019 r., V CSK 23/18, LEX nr 2712226; z 24.05.2017 r., III CSK 155/16, LEX nr 2329437; z 4.10.2001 r., I CKN 425/00, LEX nr 52719; z 8.05.2000 r., V CKN 29/00, LEX nr 52427; z 9.02.2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012/7–8, poz. 101; z 14.03.2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012/10, poz. 120; z 19.09.2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363; wyrok SA w Poznaniu z 5.04.2007 r., III AUa 1518/05, OSA 2008/9, poz. 30; postanowienie SA w Poznaniu z 28.09.2012 r., I ACz 1611/12, LEX nr 1220598). Trafnie także zwraca się uwagę, że pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia ochrony prawnej. Wynika to z obowiązujący standardów międzynarodowych i art. 45 Konstytucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03, L.). W wyroku z dnia 2 lutego 2015 r. (V CSK 640/14) Sąd Najwyższy wskazał, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie tego stosunku prawnego może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powodów i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić jego interes prawny.

Skoro pozwany w dalszym ciągu domaga się od powodów wykonania umowy zgodnie z jej pierwotnym brzmieniem i w oparciu o treść klauzul waloryzacyjnych, dysponując przy tym zabezpieczeniem hipotecznym na nieruchomości, samo wystąpienie przez konsumenta z żądaniem zapłaty dotychczas spłaconych kwot, nie rozwiązałoby istniejącego między stronami sporu prawnego, a jedynym skutecznym instrumentem pozostaje w tym przypadku powództwo oparte na treści art. 189 k.p.c., w czym wyraża się interes prawny powodów w domaganiu się przesądzenia losów umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowi przysługuje więc interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy, pomimo możliwości wystąpienia o zwrot spełnionych na rzecz pozwanego

nienależnych świadczeń, zwłaszcza że w sprawie o zapłatę ocena ważności umowy stanowiłaby jedynie przesłankę rozstrzygnięcia, bez prejudycjalnego znaczenia dla stron na przyszłość.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego dotyczą w istocie niedozwolonych postanowień umowy i skutków z tym związanych, stąd zostaną omówione łącznie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, iż postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji – w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabeli Kursów – są sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego, a zatem wykraczają poza granice swobody umów wyznaczone w przepisie art. 353¹ k.c. Powyższe stanowisko zostało zaaprobowane przez Sąd Najwyższy w uchwale w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 r. (III CZP 40/22), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. Oznacza to, że w sytuacji zawarcia umowy przez konsumenta, wadliwość klauzuli waloryzacyjnej, chociaż sprzecznej z właściwością zobowiązania musiała skutkować zastosowaniem sankcji bezskuteczności zawieszanej wynikającej z art. 385¹ § 1 i k.c. jako normy autonomicznej i mającej pierwszeństwo przed bezwzględną nieważnością umowy w sytuacji sprzeczności jej postanowień z właściwością zobowiązania lub zasadami współżycia społecznego gdy stroną tej umowy jest konsument.

Rozważając znaczenie regulacji zawartej w art. 385¹ k.c. należy uwzględnić, że sankcja określona w tym przepisie została przewidziana na korzyść konsumenta, w związku z czym pozwala na utrzymanie umowy, o ile konsument wyrazi na to zgodę. Nie zawsze bowiem stwierdzenie nieważności umowy musi być dla konsumenta korzystne. W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego klauzule zastrzegające kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów, traktowano jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385² § 1 k.c., bowiem postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z 2 czerwca 2021 r. akt I CSKP 55/21).

Wadliwość umowy kredytu z 21 grudnia 2021 r. należy niewątpliwie wiązać z niedozwolonym charakterem zawartych w niej klauzul indeksacyjnych, wprowadzających do umowy nieograniczone ryzyko kursowe przy braku dostatecznego pouczenia konsumenta o skali tego ryzyka oraz mechanizm przeliczeniowy oparty na tabelach kursowych stworzonych przez pozwany banku przy braku obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów. Jednocześnie stanowisko powoda w toku postępowania było jednoznaczne – domagał się on ustalenia, że sporna umowa kredytu jest nieważna ze względu między innymi na abuzywność postanowień kształtujących mechanizm indeksacyjny.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powodów indywidualnie uzgodnione w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód nie miał bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Możliwości negocjacyjne powoda ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku, określenia kwoty kredytu i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych przez powoda zapisów umownych. Nawet jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego – wbrew twierdzeniom pozwanego – w toku postępowania nie wykazano.

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) niezgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B. M. i I. O. M. przeciwko S.C. (...) România SA, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. V. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35). Na marginesie jedynie wskazać należało, że nawet gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.p.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne) jako niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem (art. 385¹ § 1 k.p.c. zd. 1).

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej zawartego przez powoda określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 21 grudnia 2006 r. postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powodów zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (...) uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C 26/13, K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powód nie był w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika,

pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodzie zobowiązania. Jeśli umowa w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności.

Jednoznaczność postanowienia umownego to w omawianym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, MoP (...)).

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Tego rodzaju klauzule uznaje się za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Zgodnie zaś z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku sprawie C-186/16, wskazał, że artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu krajowego należy

ocena istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczzonego przepisu, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej. Sąd Najwyższy podzielił ten pogląd w uchwale III CZP 29/17 z 20 czerwca 2018 r.

Tym samym nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta, nie jest istotne, czy w rzeczywistości tak działał. Nie miało żadnego znaczenia to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Dla oceny abuzywności postanowień umowy nie ma również znaczenia, że strona powodowa mogła zdecydować się na zawarcie aneksu, na podstawie którego spłata kredytu byłaby dokonywana bezpośrednio w walucie obcej- franku szwajcarskim. W związku z tym niezasadny był zarzut naruszenia art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo Bankowe w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy- Prawo bankowe art. 75b ustawy- Prawo bankowe. Irrelevantne jest, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży (...) w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne

traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym

ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji – wbrew twierdzeniom apelacji - dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat treści art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksacji do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powodów z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

Abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło zatem usunąć wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 prawa bankowego (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powód świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptował niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (denominowanej).

W orzecznictwie (...) (por.: wyroki: z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie w/w uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc. Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie

regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanego przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

Zarówno w świetle treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powodów, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nie istniejące (por. np. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W konsekwencji uznać należało, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że umowa stron z 21.12.2006r. jest nieważna ex tunc.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również (...) . W wyroku (...) z 30.5.2013 r. (C-488/11, A. B. i de M. (...), (...):EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień. Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być – wbrew żądaniu apelacji - zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Nie ma w szczególności racji apelujący, proponując zastąpienie wyeliminowanych postanowień regulacją z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe. Przepis ten stanowiący, że wartość waluty obcej (na potrzeby przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską) określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, wszedł bowiem w życie 24 stycznia 2009 r., zatem po zawarciu przez stronę umowy kredytu. Wprowadzająca go Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), nie zawiera zaś przepisów intertemporalnych przewidujących możliwość jego zastosowania do stosunków prawnych wcześniej nawiązanych.

Mając na uwadze pogląd wyrażony między innymi w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2022 r., sygn. I CSK 4730/22 Sąd Apelacyjny nie uwzględnił podnoszonego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W treści uzasadnienia wyżej wskazanego postanowienia Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody, sąd krajowy winien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku, co jest szczególnie istotne wtedy, gdy niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne, i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego (zob. wyrok (...) z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20; uchwałę SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). W istocie sądy powinny zatem pouczać strony o skutkach ustalenia stwierdzenia nieważności umowy kredytu, jednakże zaniechanie przez sąd dokonania takiego pouczenia nie można rozpatrywać w ramach błędu proceduralnego, który uzasadniałby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności, gdy taki argument podnosi strona przeciwna, zainteresowana obowiązywaniem umowy. Przyjęcie możliwości skutecznego zakwestionowania przez przedsiębiorcę realizacji obowiązku informacyjnego ciążącego na sądzie prowadziłoby do sytuacji, w której przedsiębiorca mógłby wykorzystać na swoją korzyść elementy ochrony przewidziane w istocie dla konsumenta. W konsekwencji zarzut braku pouczenia o braku pouczenia należy uznać za chybiony.

Podsumowując, Sąd I instancji zasadnie uznał, że przyjęte w umowie zawartej ze stroną powodową klauzule waloryzacyjne zostały ukształtowane z naruszeniem art. 385¹ § 1- 3 k.c., a zatem nie wiąże konsumenta. Jednocześnie, wbrew stanowisku apelującego brak jest możliwości uzupełnienia luki powstałej po eliminacji abuzywnych postanowień, co przemawia za zasadnością stwierdzenia nieważności umowy ex tunc. Wyczerpującą argumentację Sądu Okręgowego w tym zakresie Sąd odwoławczy w całości podziela. Pozwany nie zdołał wzruszyć rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 zaskarżonego wyroku, albowiem zarzuty zawarte w wywiedzionym środku zaskarżenia okazały się bezzasadne.

W konsekwencji zasadnie orzekł Sąd Okręgowy o zwrocie nienależnego świadczenia i nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 405-411 kc.

W okolicznościach faktycznych sprawy nie sposób było stwierdzić, że pozwany nie był wzbogacony kosztem powódki lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Nie można bowiem postawić znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu a obowiązkiem zwrotu wzajemnego świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. W okolicznościach sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskaną korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Nieskuteczne byłoby również powołanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 1 k.c. bowiem wprost z dyspozycji wskazanego przepisu wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

Oczywiście nieuzasadnione jest twierdzenie apelacji jakoby powodowi konsumenci spełniając świadczenie z umowy zawartej z przedsiębiorcą, która zawierała klauzule abuzywne, czynili w ten sposób zadość zasadom współzycia społecznego.

Jest ono sprzeczne z postanowieniami dyrektywy 93/13/EWG i związanym z nią orzecznictwem (...).

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia zasadnie uznał Sąd Okręgowy się chybiony. Żądanie powodów nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 k.c. Świadczenie powodów było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie.

W świetle wyroku (...) z 10 czerwca 2021 r. ws. C-776/19 bezspornym stało się, że termin przedawnienia kredytów frankowych nie może zacząć biec, dopóki kredytobiorca nie dowie się o wadliwości swojej umowy.

Rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej- złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie etc.

W niniejszej sprawie powodowie dopiero w 2021r. złożyli pozwanemu reklamację, w której zażądali zwrotu spełnionych świadczeń z powołaniem na nieważność umowy

Wbrew wywodom apelacji Sąd Okręgowy nie naruszył art., 455 kc w zw. z art. 481 kc przez zasądzenie odsetek za okres poprzedzający uprawomocnienie się wyroku stwierdzającego nieważność umowy kredytowej, który nie ma bynajmniej charakteru konstytutywnego.

Pozwany w toku postępowania przed Sądem II instancji, tj. w piśmie datowanym na 28 listopada 2023 r. podniósł zarzut zatrzymania, przedkładając jednocześnie oświadczenie z dnia 14 listopada 2023 r., doręczone powodom w dniu 20 listopada 2023 r, o skorzystaniu z prawa zatrzymania z wzajemnego roszczenia przysługującego mu z tytułu zwrotu wypłaconej powodowi kwoty kredytu, tj. 96.288,58 zł

Sąd Apelacyjny zauważa, że co do zasady dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego tego zarzutu w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961 r, sygn. IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963 r., poz. 120 oraz z 22 listopada 1968 r., sygn. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969 r., poz. 204., zob. też: T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324 - 325). Nie był to zatem zarzut warunkowy.

Zarówno oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania (czynność materialnoprawna), jak i procesowy zarzut zatrzymania pozwany podniósł w toku postępowania sądowego przed Sądem II instancji. Wobec braku regulacji dotyczącej terminu jego złożenia, należało uznać, że pozwany mógł to uczynić do czasu wydania przez Sąd II instancji wyroku. Poza sporem pozostawała okoliczność, że powód z tytułu zawartej umowy kredytu otrzymał od poprzednika prawnego pozwanego kwotę 283.500,05 zł, która, na skutek upadku tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym. Nadto w toku postępowania powód oświadczył w sposób stanowczy, że znane im są konsekwencje związane z unieważnieniem umowy kredytu, w tym konieczność zwrotu całego kredytu udzielonego im przez bank.

Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondycji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, Przegląd Prawa Handlowego, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.). Z treści art. 69 ustawy – Prawo bankowe wprost wynika, że odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat. Mając na uwadze treść art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. - obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20, OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21).

Dla skutecznego podniesienia omawianego zarzutu pozwany nie musiał także stawiać swojej wzajemnej wierzytelności w stan wymagalności w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. (czyli przez wezwanie do jej zapłaty). Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia (por. np. J. C., P. N., „Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany do art. 496 k.c.”, Lex/el 2022). Dla wywołania takiego skutku wystarczające jest istnienie po stronie retencjonisty wierzytelności wzajemnej, a nie jej wymagalność.

Co do zasady skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyla m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z 6 lutego 2015 r., II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. Wiśniewski, op. cit, str. 280-287). Jednakże – w świetle wyroku (...) z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, LEX nr 3642732, którym Sąd na podstawie art. 276 (...) czuje się związany - art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy. Oznacza to, że o ile w sprawach konsumenckich nie jest wyłączone stosowanie prawa zatrzymania, o tyle skorzystanie z tego instrumentu nie pozbawia konsumenta roszczenia odsetkowego po złożeniu przez przedsiębiorcę tego rodzaju oświadczenia. Stąd brak było podstaw do ingerencji na etapie postępowania apelacyjnego w końcową datę biegu roszczenia odsetkowego od zasądzonych w zaskarżonym wyroku kwot, przy jednoczesnym uwzględnieniu zarzutu zatrzymania w całości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania, co skutkowało w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 2. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w ten sposób, że zasądzono od pozwanego na rzecz powodów kwotę 75.948,75 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 maja 2021 r. do dnia zapłaty za równoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 96.288,58 zł zł albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot.

W pozostałej części z przyczyn wskazanych wyżej apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie i w punkcie II wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wniesiony przez stronę pozwaną środek zaskarżenia w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Pomimo uwzględnienia zgłoszonego jako ewentualny zarzutu zatrzymania, pozwanego nadal należy traktować jako przegrywającą sprawę, z czym związane jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Podniesienie zarzutu zatrzymania ma skutek hamujący (odraczający) względem świadczenia wzajemnego, sam jednak zarzut zatrzymania nie stanowi źródła roszczenia. Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia. Realizacja prawa zatrzymania prowadzi zatem do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (wyr. SN z 26.6.2003 r., V CKN 417/01, Legalis; zob. też wyr. SN z 27.1.2017 r., V CSK 161/16, Legalis; J.M. Kondek, w: Osajda, Komentarz KC 2020, art. 496), nie wpływa na rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że stroną wygrywającą na tym etapie sporu jest powód. W związku z tym - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. -- należał mu się od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w wysokości 4.050 zł przyjmując stawkę minimalną określoną w § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935).

Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka